Zipera, TEMPO / KRYZYS

równowaga i brzmienie
instynkt i sumienie
los zależy wyłącznie ode mnie
złudzeniem jest przeznaczenie

czasem wystarczy spojrzenie
niekiedy nie da nic ziemie trzęsienie
obniżam krwi ciśnienie
i ruszam tam gdzie traci zasięg zwątpienie
i mijam tych samych twarzy codziennie
tysiące lub kilka zaledwie
i widzę w tych ludziach przygaszone uczucia
takie jak kiedyś we mnie
i jakoś cholernie nie czuje współczucia
biegnę generując energię
kiedyś po drodze wypatrz ecie w tłumie, złapie za rękę i wezmę

reguluję tempo
uspokajam oddech
mnie nie wszystko jedno
choć nie wiem jak daleko dotrę
koryguję tętno
myśli ,mam spokojne
a kiedy kolana zmiękną
pamięcią o celu psychikę wzmocnię

zmienia czas i miejsce
oddech tych zdarzeń
kradnę czas by wiedzieć
gdzie cię znajdę
reguluję, reguluję tempo, tempo